

Fig. archiwany 10L







# Głos

JASNIE WIELMOŻNEGO HRABIEGO

*Bielin'skiego,*

SENATORA WOJEWODY

PREZESA SĄDU SEYMOWEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO,

NA PUBLICZNEJ AUDYENCYI SĄDU SEYMOWEGO

*Dnia 10 Mca Kwietnia 1828 r. uiaamy.*



WARSZAWA,

W DRUKARNI A. GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEY N<sup>o</sup> 472.

1828.



Class

WARSZAWA



Warszawa

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA

WARSZAWA



WARSZAWA

WARSZAWA

1881

5423



## DOSTOYNI SĘDZIOWIE!

**Z**wołani Naywyższą Wola NAYIAŚNIEYSZEGO PANA na Sąd Seymowy, posłuszni rozkazom MONARCHY, przepisom Ustawy Konstytucyney, w dniu Nam wyznaczonym zgromadziliśmy się; ale zważając cel tego zebrania się Naszego, czyieź serce nie iest przeięte bolesném uczuciem? Któżby się był spodziewał, ktoby był nawet pomyślał, aby po wskrzeszeniu imienia i istnienia Polski przez Naywspanialszego wiekopomnéy pamięci MONARCHE, i prawdziwie naymiłościwszego Naszego Oycy ALEXANDRA I CESARZA i KRÓLA, po nadaniu Nam od NIEGO przez Konstytucyą wolności i swobód, po tak wielu rozmaitych dobrodzieystwach Kraiowi Naszemu wyświadczonych, po tylu nakoniec nayłaskawszych JEGO w Izbie Seymowéy zapewnieniach o naylepszych JEGO Oycowskich dla Nas zamiarach, któremi cały Naród naymocniéy do siebie przywiązał, któżby mowie pomyślał, że mógłby bydź który Polak obwinionym o nadwereżenie zaprzysiężonéy wierności? Któż iest ten, któryby po tylu nieszczęśliwych doświadczeniach przelewu krwi, wyludnienia i spustoszenia Kraiu, chciał ieszcze stać się narzędziem nowych zaburzeń, anarchii, klęsk, przez które Nasi przodkowie i My współcześni tak nieszczęśliwie przeszliśmy? przecieź tego rodzaju obwinienie z istoty swoiéy nayważniejsze z przepisu Artykułu 152 zaprzysiężonéy przez Nas Ustawy Konstytucyney, naypiérwsze przed Sąd Nasz przychodzi.



Król i Prawo nakazuje Nam rozpoznać istotę obwinień i zeznań, ocenić ważność i dostateczność dowodów, powziąć i ustanowić gruntowne o czynach i zamiarach przekonanie, a nakoniec wydać wyrok na prawie i sprawiedliwości oparty. Zanim do dopełnienia tego włożonego na Nas obowiązku przystapiemy, nieśmy naprzód BOGU Nieśmiertelnemu czule dzięki za to, że opatrzna dobroć JEGO tak usposobiła MONARCHĘ, iż zatwierdziwszy swym Nayłaskawszym Manifestem Ustawę, poddał sam rozpoznanie zarzutów Sądowi taż Ustawą wskazanemu. Ta bacność JEGO Pańska, na zachowanie Ustawy Konstytucyinéy od obięcia Rządów udowodniona, iest świetnym dla Nas godłem przyszłego szczęścia Narodu, i rękoymią, iż ściśle swobody Narodowe tak przez Wspaniałomyślnego MONARCHĘ, iako i JEGO Władze Rządowe utrzymane będą; ale ieżeli MONARCHA tak wzorowy dla Nas daie przykład swoiéy uległości dla Prawa, iakżeż my dopiero mieszkańcy tego Kraiu w winném posłuszeństwie dla tegoż Prawa zachować się powinniśmy? Zginał Naród nierządem, nieuszanowaniem dla Władz Kraiowych; odrodziło się iuż męztwo naddziadów Naszych, którego niedawno przez cudowne odwagi przykłady dali Polacy dowody; okażmy równie przez ściśle uszanowanie i posłuszeństwo dla Prawa naszéy uległości odrodzenie.

Wy Szanowni Słuchacze! których sprawa tak ważna na to posiedzenie Sądowe zgromadziła, dzielcie zapewne ze mną równie bolesne uczucia, a iako nieodrodni Polacy cierpicie nad tém, że Rodacy Wasi są o zbrodnią Stanu obwinieni i pod Sąd Seymowy oddani.



Naród Polski wiekami niezatartą wierności dla swoich Królów oznaczał się cechą, stawiał się zawsze jako Puklerz bezpieczeństwa Ich świętęj osoby, a posłuszny Prawu, nieuchybiał winnego uszanowania dla Władz Kraiowych; takimi i Wy, szanowni Słuchacze! w obliczu tego Konstytucyjnego Sądu zapewne się okażecie, a wdzięczni MONARSZE Panującemu, że naznaczając do téj sprawy Sąd Seymowy prawny, z Członków Rodaków Waszych złożony, unikając wszelkich oznaków zadowolenia lub niezadowolenia, w skromném i ściśłém milczeniu i spokojności sprawy téj słuchając, powziąć o niéy dokładną wiadomość zechcecie. Pozwólcie iednak zwrócić Waszą uwagę, że publiczność za zdania swoje nieodpowiedzialna, często iuż z uprzedzeniem do świątyni sprawiedliwości przychodzi i zbyt iest skora w swoim o sprawie sądzeniu. Litość nad niedolą bliźniego, iest przymiotem dobrego iéy serca, a ta niebadając przyczyny nieszczęścia obwinionego, żąda tylko po Sądzie uniewinnienia: kiedy przeciwnie Sędzia zaprzysięgły, równą ludzkością od natury obdarzony, z nakazu sumienia, przytłumić musi wszelkie uczucia litości, których mocny głos gwałtem się do serca iego wciska, i dopełnić przykrego obowiązku swego urzędowania, czerpiąc w prawnych dowodach przekonanie naydostateczniéjsze czyli oskarżony niezgwałcił należnéj wierności i czynem swoim niewystawił na szwank spokojności i bezpieczeństwa Kraiu. Musi ten nieszczęśliwy Sędzia walczyć z swoją wrodzoną skłonnością, a roniąc łzy nad przekonany winowaycą, musi wyrok swój do prawa i sprawiedliwości stosować.

Naywyższa Opatrzność osłodzić Nam to Nasze smutne położenie chciała, obdarzając Polaków dobroczynnym Królem, do któ-



rego odwołać się drogą łaski wyrokiem uznanemu winowaycy pozwoliła, uprzedził nawet Nas NAYIAŚNIEYSZY PAN o swoich dobroczynnych zamiarach, gdy winstrukeyi Sądowego postępowania Nam nadaný, na przypadek dowodami wywołanym bydź mogącego niepomysłnego dla obwinionych wyroku 84 Artykułem w dosłowný treści przepisał: «iż kary przez Sąd Seymowy zawyrokovane nie «będą mogły bydź wykonane, póki WOLA JEGO NAYWYŻSZA o ich «wykonaniu lub złagodzeniu objawioną nie będzie.»

MIŁOŚCIWY KRÓLU! oby głos ten wiernego poddanego, Sędziwego Starca, głos uwielbienia i naygłębszego ze strony Sądu uszanowania, a nayszczęśliwých ze strony nieszczęśliwych obwinionych wdzięczności za wyżey umieszczone dobroczynne urządzenie, przedarł się do podnóżka TRONU i przeniknął Oycowskie WASZÉY KRÓLEWSKIÉY MOŚCI serce, które nie zdoła innéy nastęrczyć woli nad tę, która odznaczywszy początek panowania dobroczynnemi zaręczeniami, w nich wskazała wróżbę o przyszłych Narodu losach. Szczęśliwy Naród, któremu NAYWYŻSZY w Miłosierdziu swoim z prawem i szczęściem Kraiu uiednotnionego przeznacza Władcę.

Utrzymanie porządku w téy Izbie Sądowéy Prezydującemu iest powierzone; Straż honorowa, która ten Sąd Konstytucyiny otacza, pod Jego rozkazami zostaje; ale dla Polaków, którzy ceniąc oświeconą wolność, uszczęśliwiającą Narody, brzydzą się nierządną swawolą, która ie do zguby przywodzi, wszystkie te poczynione ostrożności zbytecznemi się okażą.



W tobie, Szanowna Publiczności, w twojej uległości dla Prawa, uszanowaniu dla Władzy Kraiowej, Sąd Konstytucyjny, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, znajdzie dla siebie dostateczne bezpieczeństwo.

Również spodziewam się, że i Wy Szanowni Mecenasi, którym obrony za oskarżonemi poruczone zostały, przywykli do ścisłego wykonania przepisów, nie przestąpicie ich granic, a mianowicie Artykułu 68 Urządzenia Sądu Seymowego za prawidło Wam wskazanego.

**BOŻE WIELKI! BOŻE SPRAWIEDLIWY!** przed którego Maiestatem wielu z Nas iako już schylonych wiekiem, i prawie do grobu zbliżonych niezadługo stanie, który Sądy ludzkie przesądzać będziesz, użyż Nam światła i pomocy, abyśmy tak obowiązku naszego dopełnili, iak prawym Sędziom przynależy, i iak to w obliczu Twoim, który skrytości serc przenikasz, uroczystą zaręczyliśmy przysięgą.

---



Wobec znanego publikacji, w której znajduje się...  
na wyznaczenie dnia, w którym...  
tymże ma zostać przedłożone...  
zważywszy, że...



Wobec znanego publikacji, w której...  
na wyznaczenie dnia, w którym...  
tymże ma zostać przedłożone...  
zważywszy, że...

Wobec znanego publikacji, w której...  
na wyznaczenie dnia, w którym...  
tymże ma zostać przedłożone...  
zważywszy, że...

Wobec znanego publikacji, w której...  
na wyznaczenie dnia, w którym...  
tymże ma zostać przedłożone...  
zważywszy, że...







BIBLIOTEKA IBL

F.  
5423